**Przedsiębiorco, zegar tyka. Aby teraz przeprowadzić sprawną restrukturyzację, należy się pospieszyć**

**Autor: Mariusz Grajda – Partner Zarządzający i członek Zarządu MGW Corporate Consulting Group**

To prawdopodobnie może być na jakiś czas ostatnia szansa na szybkie uniknięcie kłopotów z egzekucją bądź innymi dolegliwościami związanymi z problemami finansowymi firmy. Za sprawą ubiegłorocznych zapisów jednej z ustaw wchodzących w tzw. pakiet ustaw covidowych doczekaliśmy się terminowego oręża z wyjątkowym potencjałem również w dłuższej perspektywie. Mowa o uproszczonym postępowaniu restrukturyzacyjnym (a dokładniej uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu, czyli w skrócie UPOZU), które pojawiło się w krajowym prawodawstwie w czerwcu 2020 roku. Zgodnie z ustawą przepisy umożliwiające stosowanie tego postępowania wygasają z dniem 30 czerwca 2021 roku.

**Dobre rozwiązanie na trudne czasy**

Skala wykorzystania UPOZU jest jednym z najlepszych przykładów realnego zainteresowania polskich przedsiębiorców mechanizmami restrukturyzacyjnymi, ponieważ w ciągu ostatnich lat postępowania układowe nie notowały szczególnych wzrostów. Stagnację zakończył ruch w III kwartale 2020 roku, który pokazał bardzo dynamiczny wzrost ilości otwieranych postępowań restrukturyzacyjnych z jednoczesną dominacją właśnie postępowania uproszczonego.

Jak wyliczają analitycy MGW CCG najwięcej uproszczonych postępowań o zatwierdzenie układu zanotowaliśmy w IV kwartale 2020 roku oraz I kwartale 2021. Od 19 czerwca ub. r., a więc momentu wejścia w życie ustawy do końca I kwartału br. zostało otwartych 746 UPOZU, co stanowi aż 71 proc. wszystkich otwartych postępowań w tym okresie. Ponadto, spoglądając na szczyt trzeciej fali pandemii oraz utrzymujące się ograniczenia autorzy raportu MGW CCG prognozowali, iż w kolejnym kwartale liczba otwartych postępowań może objąć nawet 400 firm. Głównymi powodami, dla których ten rodzaj postępowania cieszy się tak dużym zainteresowaniem jest możliwość szybkiego jego otwarcia bez udziału sądu (wystarczy obwieszczenie w Monitorze Sądowym i Gospodarczym), co automatycznie zawiesza wszystkie postępowania egzekucyjne, uniemożliwia wypowiedzenie umów kredytowych, leasingowych bądź najmu, jak również wprowadza w stan „zawieszenia” wymagalność wszystkich zobowiązań powstałych przed dniem otwarcia takiego postępowania. Jak praktyka wskazała, dla wielu przedsiębiorców jest to właściwy instrument do zabezpieczenia swoich firm i szansa na uzyskanie układu z Wierzycielami.

**Trzeba się spieszyć**

W świetle obecnie obowiązujących przepisów II kwartał 2021 będzie ostatnim okresem na wykorzystanie uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego. Oczywiście, trwają prace legislacyjne nad zmianą ustawy, która ma na stałe wprowadzić do porządku prawnego ten rodzaj postępowania, jednak pojawiło się ryzyko przesunięcia terminu od jakiego nowe przepisy mogą wejść w życie. Pierwotnie planowaną datą wejścia w życie nowelizacji miał być początek lipca br. Projekt zmian w ustawie wpłynął do sejmu w dniu 15 marca 2021 roku, a 20 kwietnia sejm przy braku głosów przeciwnych przyjął projekt ustawy. W dniu 13 Maja Senat przegłosował jednak zmiany do ustawy, wśród których znalazł się również zapis przekładający wejście w życie ustawy na dzień 1 grudnia 2021. Poprawki senatu uzyskały w dniu 18 Maja pozytywną opinię Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i skierowano ustawę ponownie do Sejmu. Przyjęcie zatem przez Sejm poprawek Senatu będzie oznaczało iż od dnia 1 lipca do dnia 30 listopada nie będzie można korzystać z uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego. Teoretyczną szansą dla utrzymania tego instrumentu, jest jeszcze wniosek złożony na komisji sejmowej o wydłużenie okresu w jakim przedsiębiorcy mogą składać obwieszczenie o otwarciu uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego do dnia 30 listopada 2021 roku. Los jednak tego rozstrzygnięcia leży obecnie w rękach posłów. Pojawia się zatem istotne ryzyko, braku możliwości czasowego wykorzystania najbardziej popularnego instrumentu restrukturyzacyjnego. W takim przypadku, warto nie odwlekać decyzji o ewentualnym uruchomieniu postępowania i w pełni wykorzystać czas jaki pozostał do końca II kwartału.

Realizacja tego negatywnego scenariusza spowoduje iż przedsiębiorcy będą mieli wyraźnie skrócony horyzont działań w modelu uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego o zatwierdzenie układu. Jeśli pod koniec maja jakikolwiek właściciel biznesu myśli o realnym wyjściu z kryzysu, należy wyjątkowo zintensyfikować działania w tym kierunku. **Pamiętajmy, że przed 30 czerwca należy uzyskać wpis do Monitora Sądowego i Gospodarczego, a już teraz widzimy, że powstają zatory w sprawnej publikacji obwieszczeń związane z dużą ilością składanych wniosków. Aby zminimalizować ryzyko niedotrzymania terminów, a co za tym idzie – starcia się z komornikiem czy nawet widma egzekucji, warto się pospieszyć, pamiętając że gwarancję utrzymania terminu da sytuacja, w której będziemy gotowi do złożenia wniosku do Monitora najpóźniej do 15 lub 20 czerwca. Koniec kwartału będzie z pewnością obfitował w dodatkowy wzrost ilości wniosków.**

**Warto spróbować takiego rozwiązania nawet z coraz szybciej tykającym zegarem w tle, bowiem głównymi zaletami UPOZU są m.in. niskie koszty, nieskomplikowana procedura oraz uzyskanie ochrony przed wierzycielami na okres 4 miesięcy bez udziału sądu. Miejmy nadzieję, że półroczna przerwa działania tego rodzaju postępowania nie będzie jednak miała miejsca, ponieważ byłaby to ogromna strata, zważywszy na trudną sytuację wielu przedsiębiorstw.**